

# Nieznani, Szanta g

Słowa i muzyka: Tomasz Winiarski

Ref.: Hej, bystra woda, bystra wodiczka,  
Porwała Janka, hej, Janiczka.

Hej, lesie ciemny, lesie zielony,  
Kaj mój Janiczek umiłony.

Z Kasprowego schodził, przez łagodny źleb,  
Żeby w Hameryce znaleźć łatwy chleb.

Nikt nie słyszał, jak mu w Hameryce szło,  
Pisał list, że poznał bardzo piękną squaw.

Lecz zadął z jej ojcem, no i dyla dał,  
W nowojorskim porcie smukły kliper stał.

A z ładunkiem owiec ship do Sydney szedł,  
W ładowni był kierdel i Jasiak go strzegł.

Najwięcej z załogi okowity pił,  
Schodzili mu z drogi, wszak juhasem był.

I został bosmanem, i pływa od lat,  
A legenda o nim wróciła do tatr.